

# Był zwolennikiem przyjmowania imigrantów. Czy jest nim nadal?

8 lipca 2024

Niemiecki piłkarz Toni Kroos w negatywnym tonie wypowiedział się o imigrantach mieszkających w Niemczech. Kiedyś był zwolennikiem ich przyjmowania, dziś stwierdza, że coś poszło źle.



Niemcy są coraz mniej niemieckie i to fakt niezaprzeczalny. Wszystko za sprawą masowej migracji, szczególnie tej po 2015 roku, gdy świadomie wpuszczono miliony osób z Afryki.

Proces asymilacji jednak nie zadziałał, a dziś Niemcy zmagają się ze wzrostem przestępczości, za który odpowiadają właśnie imigranci. To oczywiście stwierdzenie niepoprawne politycznie, ale z faktami ciężko dyskutować. Potwierdziła to ostatnio berlińska policja.

Ostro na temat migrantów wypowiedział się Toni Kroos. To znakomity niemiecki piłkarz, który przez długie lata grał najpierw w Bayernie Monachium, a potem w Realu Madryt. Po tym, gdy Niemcy odpadły z EURO 2024 po porażce z Hiszpanią w 1/4 finału, Kroos zakończył karierę.

Jak po latach Kroos ocenia imigrację w Niemczech? „Niemcy nie są już tym krajem, którym były 10 lat temu. Jeśli ktoś zapytałby mnie, czy po godz. 23;00 wypuściłbym córkę z domu w dużym niemieckim lub hiszpańskim mieście, to raczej wybrałbym Hiszpanię” – powiedział.

„W Hiszpanii miałyby mniejsze problemy, co oczywiście nie oznacza, że w tym kraju wszystko jest idealnie. Byłem bardzo

zadowolony, że witamy ludzi w Niemczech z otwartymi ramionami, ale migracyjny fenomen był zbyt słabo kontrolowany. Skoro nie byliśmy w stanie oddzielić tych, którzy mają dobre zamiary od tych ze złymi, musiało skończyć się kłopotami” – uważa Kroos.

„Te kłopoty sprawiają, że dziś Niemcy są coraz bardziej podzieleni. Nawet jeśli pomyśl, że ci ludzie, których oczywiście potrzebujemy, mogą przyjechać, był w ujęciu absolutnym rewelacyjny” – zakończył.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)